

Sygn. akt VI Ga 247/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: W. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usługowy (...) w Z.

przeciwko: A. G. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) Usługi Budowlane (...) w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 1 lipca 2013 r., sygn. akt V GCupr 42/13 w części dotyczącej kwoty 2.666 zł

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej A. G. na rzecz powoda W. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo co do kwoty 1.465,65 zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt pięć złotych 65/100),
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 115 zł (sto piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 247/13

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 15 listopada 2013 r.

sporządzone na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy w sprawie z powództwa W. K. przeciwko A. G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 265,65 zł. z ustawowymi odsetkami o d dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania w wysokości 700 zł.

Sąd w uzasadnieniu wyroku ustalił, że strony sporu zawarły dwie umowy. Przedmiotem pierwszej z nich było wykonanie wykopu, który miał dotyczyć ok. 200³ kubików ziemi oraz skarpowania terenu. Strony umówiły się na

kwotę 6 zł za kubik czyli łącznie 1.200 zł netto. W ramach tej umowy powód wykonał również skarpowanie terenu oraz dostarczył pospółkę za kwotę 600 zł. Zawarcie tej umowy i treści jej postanowień nie budziła wątpliwości. Sąd uznał, że była i jest bezsporna pomiędzy stronami, a powództwo w tej części było w tym zakresie uznane.

Sąd ustalił dalej, że po około 2 tygodniach W. G. zlecił powodowi dalsze roboty polegające na plantowaniu terenu. Zlecenie to zostało wykonane przez powoda przy czym wywózka ziemi nastąpiła nieodpłatnie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenie powoda jest zasadne w całości. Strony zawarły odrębne umowy, które to bezpodstawnie potraktowane zostały przez pozwaną łącznie, jeśli idzie o kwestie wynagrodzenia za ich wykonanie.

Sąd opierając się na zasadach doświadczenia życiowego uznał wersję powoda za wiarygodną i prawdziwą. Dalej wskazał, że nie pretendując do roli biegłego trudno nie opierać się oczywistej wątpliwości, że wykonanie wykopu o kubaturze 200 m³, a być może nawet 260 m³, wykonanie skarpowania oraz wywiezienia ziemi miałyby realnie kosztować tylko 1.200 zł netto, gdy w wykonanie zobowiązania zaangażowane byli przy pierwszej umowie jeden człowiek i ciężki sprzęt przez dwa dni, a przy następnej co najmniej przez jeden dzień. Ocenę Sądu potwierdza również niekonsekwentne zdaniem Sądu zachowanie strony pozwanej w toku procesu. Sąd wskazał też, że w toku procesu strona sprawiała wrażenie „obrażonej” na powoda za wytoczenie powództwa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części co do kwoty 2 665,65 zł zarzucając :

- błąd w ustaleniach faktycznych a to, że powód wykonał w całości umowę zawartą pozwanym w tym wykop o odpowiednich wymiarach ustalonych przez strony oraz, że powód udowodnił swój roszczenie.

Nadto zarzucił obrazę przepisów:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 229 kpc w zw. z art. 227 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez błędną ich interpretację, jak również pominięcie konkretnych faktów, a także brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku za wyjątkiem przyjęcia, że umowy wiążące strony to umowa sprzedaży i umowa zlecenia oraz brak wskazania przez Sąd I instancji wszystkich faktów i dowodów na których się oparł i w jakim zakresie oraz wskazania dlaczego niektórym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, jak również brak jakiegokolwiek odniesienia się Sądu do zeznań świadków – M. L. oraz J. K..

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I – instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 600 zł. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu .

W uzasadnieniu apelacji powód przedstawił argumentację na poparcie zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego w części zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w części nie podziela dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych i poczynionych wniosków.

Sąd Okręgowy podzielił częściowo zarzut apelacji naruszenia art. 233 kpc i przekroczenia swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny materiału dowodowego. Warunkiem uznania swobody, a nie dowolności jest to, że rozumowanie sądu (sędziego) jest możliwe do skontrolowania /I ACa 19/12 wyrok s.apel.2012-07-31 W. LEX nr 1238183/. Tymczasem wymyka się kontroli Sądu drugiej instancji stwierdzenie wywiedzione wyłącznie w oparciu

o zasady doświadczenia życiowego, jakoby „wykopywanie wykopu o kubaturze 200 m³, a być może nawet 260 m³, wykonanie skarpowania oraz wywiezienia ziemi miałyby realnie kosztować tylko 1200 zł. netto.” Nie może także umknąć uwadze okoliczność, że nawet przy zaniżonej wartości strony w ramach swobody umów /art. 353¹ kc/ mogły tak właśnie ustalić należne wynagrodzenie. Zadaniem sądu było poczynienie w tym zakresie ustaleń.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego ponad kwotę 600 zł. stanowiącej równowartość zakupionej u powoda pospółki. Kwestionował natomiast kwotę wynagrodzenia dochodzoną przez powoda z tytułu wykonania wykopu i towarzyszących temu prac.

Sąd podziela częściowo zarzut apelacji niewykazania przez powoda zasadności roszczenia z tego tytułu. Powód, który z faktu zawarcia i wykonania umowy wyciąga dla siebie skutki prawne /art. 6 kc / winien wykazać roszczenie co do zasady jak i wysokości, w szczególności treść zawartej umowy w tym jej przedmiot, umówione wynagrodzenie jak i jej wykonanie.

Powód nie wykazał wysokości umówionego wynagrodzenia w dochodzonej w sprawie wysokości.

Na powyższe powód przedłożył dowód z faktury VAT, która nie została zaakceptowana przez pozwanego. W okolicznościach sprawy brak było zaś podstaw do dania jej wiary na okoliczność wysokości należnego wynagrodzenia. Jedynym dowodem z którego wierzyciel wywodzi zasadność roszczenia o zapłatę wynagrodzenia nie może być bowiem rachunek wystawiony przez niego dłużnikowi. Jednocześnie pozwany przyznał, że wynagrodzenie ustalone ryczałtowo zostało ustalone w wysokości 1200 zł. W części zatem co do wysokości umówionego wynagrodzenia w wysokości co najmniej 1200 zł. stan faktyczny jest bezsporny. Wysokości należnego i umówionego wynagrodzenia w tej wysokości potwierdzał także dowód z zeznań J. K. i W. G.. Świadek M. L., nie posiadał na tę okoliczność wiadomości.

Sąd nie dał na okoliczność wysokości umówionego wynagrodzenia wiary dowodowi z zeznań powoda, jako nie znajdującym oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a które ze swej istoty mają charakter pomocniczy.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że pozwany na rozprawie w dniu 22.04.2013 r. uznał żądanie pozwu w zakresie kwoty 600 zł. /co do której nie wniósł następnie apelacji/ oraz kwoty 1200 zł. z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace. Na rozprawie w dniu 26.06.2013 r. pozwany uznał żądanie już tylko w zakresie 600 zł., w pozostałej części kwestionując jego podstawę faktyczną, jako nieudowodnione. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że uznanie powództwa jako czynności procesowa może być odwołana przez stronę, która dokonała tej czynności.

Powyższe jednak podlega nadal swobodnej ocenie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i okoliczności sprawy. Z zeznań świadka M. L. i J. K. wynikało, że umowa była wykonywana. Także W. G. zeznał, że roboty zostały wykonane z wyjątkiem uprzątnięcia terenu. Biorąc pod uwagę okoliczność, że pozwany godził się początkowo zapłacić ustalone ryczałtowo i umówione w wysokości 1200 zł wynagrodzenie Sąd uznał, że także w jego odczuciu umowa została wykonana w stopniu zadawalającym a umówione wynagrodzenie jest należne. W ocenie Sądu zarzut niewykonania umowy podniesiony został wyłącznie na potrzeby tego postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony w części co do 2 666 zł. wyrok Sądu Rejonowego w oparciu o art. 386 § 1 kpc zasądzając na podstawie art. 627 kc ponad niezaskarżoną kwotę 600 zł., kwotę 1200 zł. tytułem należnego wynagrodzenia orzekając jak w pkt I 1. wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie t.j. co do kwoty 1 465,65 zł. w pkt I. 2 wyroku, oddalając w konsekwencji apelację w pozostałym zakresie jak w pkt II wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania przed sądem I instancji Sąd Okręgowy orzekł stosunkowo je rozdzielając na podstawie art. 100 kpc w pkt I 3 wyroku.

W pkt III Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.